



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



W 100 lecie
szpitala 1955

R. X: 2012

Data odczytu: 10.10.2012

Nr 26 (331)

Data wydania: 10.10.2012

891. spotkanie

Marek Prabucki

POWSTANIE I ROZWÓJ KRAJOWEGO ZAKŁADU PSYCHIA- TRYCZNEGO W ŚWIECIU NAD WISŁĄ W LATACH 1855-1930

Krajowy Zakład Psychiatryczny w Świeciu n/Wisłą otwarty został w kwietniu 1855 r. i był najstarszym zakładem psychiatrycznym na Pomorzu.

Przed powstaniem zakładu w 1855 r. istniał już w Świeciu pierwszy zawiązek zakładu psychiatrycznego jako oddział psychiatryczny ówczesnego szpitala krajowego, utworzonego w budynku poklasztornym ojców bernardynów. Szpital był obliczany na około 100 chorych i mógł utrzymać na oddziale tylko 20 chorych umysłowo, co było w owym czasie bardzo mało, dla całego Pomorza. W sprawie utworzenia nowego zakładu psychiatrycznego dla Pomorza odbywały się długie rozmowy, ale ostatecznie postanowiono, że taki zakład powstanie w Świeciu n/Wisłą i będzie połączony z istniejącym już szpitalem krajowym. Powstały w 1855 r. szpital obliczony został na 375 chorych. Liczba ta utrzymywała się mniej więcej do roku 1914 r. Koszt budowy szpitala wynosił 830 tys. marek niemieckich. Po otwarciu, liczba zgłoszeń na leczenie w tym zakładzie zaczęła corocznie wzrastać, czemu również nie mogło sprostać utworzenie dużego zakładu w Kocborowie.

W następstwie tego dużego zapotrzebowania na łóżka szpitalne podjęto decyzję o powiększeniu zakładu psychiatrycznego przez wybudowanie czterech nowych pawilonów, w wyniku, czego liczba miejsc nieomal się podwoiła szczególnie w latach wojny, i dochodziła do około 900 miejsc.

Po przejściu zakładu przez władze polskie w 1920 r. liczba pacjentów była bardzo niska, a to z powodu, że znaczna część chorych została przeniesiona do Niemiec. Stan ten nie zmienił się wraz z przejściem Pomorza, gdyż jedną część zakładu zamieniono na wojskowy szpital psychiatryczny. Dopiero po jego likwidacji rozpoczął się gwałtowny przyływ chorych i to nie tylko z Pomorza, ale i z całej Polski, szczególnie z Kongresówki, bardzo skąpo wyposażonej w zakłady psychiatryczne.

W styczniu 1920 r. stan pacjentów był następujący: mężczyzn 111 a kobiet 189, natomiast w 1929 r. mężczyzn było 509, natomiast kobiet - 416, a więc liczba chorych nieomal się podwoiła. Okres wojny i następnych parę lat niepewnego położenia szpitala spowodowały, wskutek przerwy w pracach konserwatorskich, znaczną dewastację budynków i instalacji. Jednym z najpilniejszych starań dyrekcji w tamtym okresie było ten stan, na ile można było pozwolić, naprawić i nadać zakładowi wewnątrz i na zewnątrz schludny wygląd. Rozebrano wysokie mury rozdzielające pawilony i w to miejsce postawiono płoty z siatki drucianej, dając dostęp światłu i uzyskując wolną przestrzeń. Zbudowano pomieszczenia warsztatowe,

zatrudniając w nich znaczną liczbę chorych mężczyzn. Wybudowano piekarnię, którą wyposażono w maszyny z napędem elektrycznym, do mechanicznego mieszania ciasta oraz piec parowy.

W 1928 r. zmodyfikowano budynek znajdujący się w głębi ogrodów zakładowych, na pawilon dla chorych na gruźlicę a przez dobudowanie do niego werandy nadano mu wygląd sanatorium. Poza wewnętrznymi pracami przeprowadzono planową konserwację wszystkich budynków zakładowych a koszty tych konserwacji za okres 10 lat wynosiły 226 tys. zł. Przy zakładzie istniała również specjalna szkoła dla pacjentów.

Krajowy Zakład Psychiatryczny składał się z dwóch części przedzielonych drogą publiczną, tzw. ulicą Bernardyńską. Te dwie części zakładu stanowiły tzw. starą i nową część. Stara część zaczynała się od wejścia od strony kościoła poklasztornego, natomiast nowa część położona była za dużym, pięknym sadem odgradzającym ją od ulicy Bernardyńskiej, aż do szosy Bydgoszcz – Tczew.

W maju 1930 r. odbyły się uroczystości z okazji 75-lecia Krajowego Zakładu Psychiatrycznego, na których obecni byli przedstawiciele władz województwa pomorskiego, miasta i powiatu świeckiego, miejscowego społeczeństwa i zaproszonych gości.

Obecnie szpital funkcjonuje pod nazwą Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. dr. Józefa Bednarza.





(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.